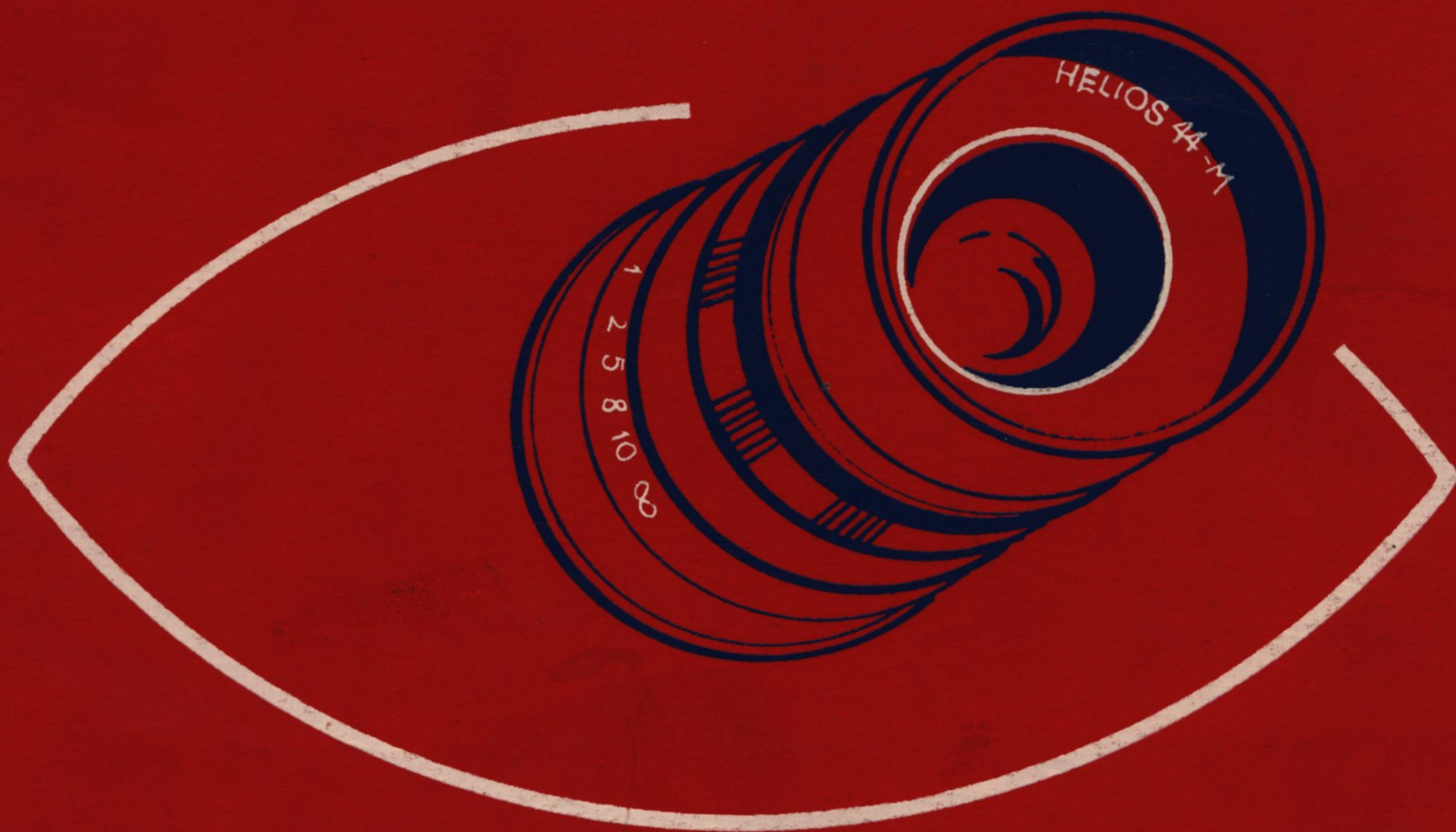


XXV wystawa

fotograficzna

GIF



GORZOWSKIE TOWARZYSTWO FOTOGRAFICZNE

**XXV DOROCZNA
WYSTAWA
FOTOGRAFICZNA GTF**

Katalog

**Galeria GTF - ul. Chrobrego 4
27.01 - 24.02 1980 r.**

FUNDATORZY NAGRÓD:

Wydział Kultury Urzędu Miejskiego w Gorzowie Wlkp.

Redakcja gazety „Stilon Gorzowski” — za reportaż

OPRACOWANIE KATALOGU:

Teksty: Józef Czerniewicz i dr Bogdan J. Kunicki

Projekt okładki: art. pl. Paweł Kalbarczyk

Okładka i układ graficzny: Ryszard Talaska

Ubiegłoroczny wrzesień miał być dla gorzowskich fotografików miesiącem świątecznym, rocznicowym: ćwierć wieku temu, 19 września 1954 r. zawiązał się w naszym mieście oddział Polskiego Towarzystwa Fotograficznego przekształcony później w Gorzowskie Towarzystwo Fotograficzne. Stało się jednak tak, że z rozmaitych, a przez działaczy niezawinionych powodów nie fetowano jubileuszu, bo brakło atmosfery niezbędnej do spełniania toastów i klimatu do radości. Dziś trochę się roz pogodziło: czas tonizuje emocje, rozwiewa wątpliwości niedowiarków, więc wszystko powoli zdaje się wracać do normy. XXV Doroczna Wystawa GTF jest tedy okazją do skwitowania podwójnego niejako jubileuszu: organizacyjnego, sumującego ćwierćwiecze działalności towarzystwa, i artystycznego.

Wiem, że grzeszę wobec konwenansów nakazujących, by w mowach rocznicowych unikać spraw przykrych i słów gorzkich. Wiem, że to nie miejsce na podobne refleksje. Trudno jednak oprzeć się im, bo przecież, jak powiadał wielki Eurypides, „tak być nie powinno, by język znaczył więcej, niżli czyny”. Na atmosferze minionego września zaciążyły jednak słowa i one właśnie zmąciły nastrój święta. Bo czyny — niezależnie od tego, co mówią zawistni — zawsze dowodziły w sposób niepodważalny autentycznego oddania gorzowskich fotografików interesom naszej kultury i sprawom fascynującej ich sztuki. Działalność GTF osiągnęła taki pułap, że nikogo nie mogły dziwić powtarzane przy różnych okazjach słowa o olbrzymim kredycie zaufania dla gorzowskich fotografików, o szacunku, o wszechstronnej pomocy. W sytuacji trudnej, wymagającej skorzystania z owego kredytu okazało się jednak, że częstokroć były to tylko de-

klaracje, były piękne słowa, na które brakowało pokrycia. Na szczęście, jubileuszowa wystawa dzieje się w nieco sympatyczniejszej atmosferze. Czy jednak zdoła rozwiać resztki nieufności u jednych, sflukać niesmak u innych? Wiadomo, że łatwiej budować zaufanie od podstaw, niż je rekonstruować.

Mimo ciężkich doświadczeń minionego roku, Gorzowskie Towarzystwo Fotograficzne nie przestało być pupilkiem ani wojewódzkiej administracji kultury, która bodaj najlepiej wytrzymała próbę uczciwości wobec działaczy w trudnej dla nich chwili, ani — zawsze chimerycznego i chwiejnego — środowiska artystycznego, ani publiczności odwiedzającej wystawy naszych mistrzów kamery znacznie tłumnie, niż inne ekspozycje czy przeglądy. Mówi się o nim często i przy wielu okazjach. Sporo też jest, rozproszonych po lokalnej, regionalnej i centralnej prasie, publikacji sumujących dorobek i kreślących zamierzenia. I jakkolwiek rocznica zawsze rodzi pokusę sięgania do początków zjawiska, które mają w sobie coś symbolicznego, przypomnienia wielkich i mniej spektakularnych osiągnięć, to jednak mam świadomość, że wieloletniej działalności GTF nie da się skwitować wstępem do katalogu, że wymaga ona rzetelnej monografii. Wspomnę więc tylko o okresie najbliższym, o latach siedemdziesiątych stanowiących niejako zwieńczenie całej dotychczasowej działalności i obfitujących w najpoważniejsze dokonania artystyczne.

Popularność GTF nie może nikogo dziwić. Już sam fakt, że działa nieprzerwanie przez tyle lat jest pewnym fenomenem: tak długich i obfitych tradycji nie ma bowiem żadne inne towarzystwo w naszym mieście. Ćwierć wieku to niby nic imponującego, kiedy porównywać się z Kaliszem, Przemyślem czy Płockiem, gdzie szacownej patyny nabiera się dopiero po kilkunastu dziesiątkach lat. W gorzowskich warunkach jest to jednak długi okres, bo inna bywa tu miara tradycji. Pojawiały się w tym czasie i umierały rozmaite, niekiedy prestiżowo ważniejsze organizacje. Usychały lub popadały w letarg towarzystwa, po których wiele sobie obiecywano, na które chuchano, które preferowano. Mimo to nie potrafiły uwolnić się od chimeryczności tak bardzo charakterystycznej dla ruchu społecznego ani sforsować Scylli odpowiedzialności i Charybdy biurokracji. Traciły wiele energii na zachowanie bytu organizacyjnego nie mając później sił na

pracę kulturalną. Gorzowskie Towarzystwo Fotograficzne dotykały te same trudności, co i inne instytucje kulturalne, lecz umiało je przetrwać. Potwierdzenia racji swego istnienia szukało nie tyle w zabiegach organizacyjnych, lecz przede wszystkim w stale interesujących ofertach artystycznych. Ten typ argumentów zawsze ma najwyższą moc rozstrzygania i jest, jak się okazuje, najbardziej skuteczny. Tak było u początków powstania GTF — w latach wyjątkowo niechętnych nowym inicjatywom kulturalnym — kiedy było jedynym towarzystwem artystycznym i bodaj jedynym organizatorem ruchu społecznego w naszym mieście. Tak było u schyłku lat sześćdziesiątych, gdy działacze przystępowali do innej jakościowo działalności. I tak jest dziś. Oczywiście, dzisiejsze poczynania byłyby niemożliwe bez tych wcześniejszych, często mało efektownych lecz jakże istotnych przedsięwzięć, bez tej tradycji, która skryształizowała grono entuzjastycznych działaczy i która przede wszystkim wyposażyła GTF w niezwykłą odporność na przeciwności losu, dzięki której mogło pokonywać liczne meandry biurokratycznej rzeczywistości.

W dekadę lat siedemdziesiątych GTF weszło z poważnymi osiągnięciami artystycznymi, których potwierdzeniem był dyplom honorowy FASFP oraz Nagroda Kulturalna Miasta Gorzowa przyznane w 1969 r. Ale i z wyraźnie zarysowanym programem oraz doświadczeniami nadającymi zamierzeniom realne kształty. Sprzyjała im zresztą atmosfera ówczesnego ruchu społecznego. Pamiętać bowiem trzeba, iż początek ubiegłego dziesięciolecia był — za sprawą Gorzowskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego pełniącego rolę głównego animatora tego ruchu — wyjątkowo dla naszej kultury szczęśliwy i urodzajny. Na fali ożywienia, jakie wniosło GTSK (notabene, założone przy wydatnym zaangażowaniu samych fotografików), GTF mogło urzeczywistniać i rozszerzać ambitny program. Dorobiło się wtedy własnego salonu wystawowego: tym samym stała się możliwa nie tylko częstsza prezentacja rodzimego dorobku, ale i wymiana ekspozycji z innymi ośrodkami. Kontakty zagraniczne z fotografikami niemieckimi, później również radzieckimi — początkowo raczej sporadyczne i okazjonalne — nabrały intensywności i cech trwałej współpracy. Po dość późnym a ostrożnym debiucie w największej imprezie kulturalnej miasta — Gorzowskich Konfrontacjach — arty-

styczna propozycja GTF szybko urosła do rangi najbardziej wartościowego jej elementu. Konfrontacje Fotograficzne, zaliczone przez Federację Amatorskich Stowarzyszeń Fotograficznych w Polsce do swych wiodących imprez, zyskały autentycznie ogólnopolski zasięg i znaczenie. Działacze GTF znali jednak niebezpieczeństwo, jakie tkwi w bezkrytycznym powielaniu najlepszych nawet wzorców i nie zadowolili ich sprawdzona już formuła: rozszerzyli program o seminarium podejmujące teoretyczne aspekty sztuki fotograficznej. I znów — z powodzeniem. Konfrontacja dorobku artystycznego, dopełniona wymagą myśli estetycznej, zyskała sobie, sądząc po opiniach uczestników, powszechny aplauz.

Konfrontacje Fotograficzne i Doroczne Wystawy to niewątpliwie sztanदारowe imprezy towarzystwa. Ale przecież nie wyczerpują one organizatorskich oraz artystycznych sukcesów GTF. Do tych ostatnich zaliczyć trzeba i liczne indywidualne bądź zbiorowe wystawy w kraju oraz poza jego granicami, i wiele nagród, medali czy dyplomów honorowych uzyskanych na ogólnopolskich bądź międzynarodowych konkursach, i wreszcie — co stanowi najbardziej spektakularne potwierdzenie twórczych aspiracji środowiska — promocja trzech członków do Związku Polskich Artystów Fotografików. Uzyskanie artystycznego statusu przez Waldemara Kućkę, Jerzego Szalberza i Władysławę Nowogórką to niewątpliwie sukces osobisty samych autorów, ale jednocześnie sukces całego towarzystwa, które udzielało pomocy, nieustannie podsycalo ambicje, stwarzało podglebie dogodne rozwojowi indywidualności. Przyniosło także inne korzyści: stało się możliwe powołanie w Gorzowie delegatury ZPAF — placówki unikalnej w tego typu ośrodkach — która daje naszym fotografikom szanse utrzymywania ściślejszych kontaktów z krajowym środowiskiem artystycznym i korzystania z jego teoretycznych osiągnięć, a gorzowskiej publiczności — szanse oglądania wystaw artystów-fotografików z całej Polski. Przypuszczać należy, że zdynamizuje również ambicje miejscowe i jeszcze bardziej wzmoże inkubacyjną siłę Gorzowskiego Towarzystwa Fotograficznego.

Niełatwo jest zbilansować w całości artystyczny i organizacyjny dorobek towarzystwa. Jeszcze trudniej byłoby chyba wymienić dowody uznania, jakie w zamian za swą społeczną aktywność zyskali

jego członkowie. Jest jednak wśród nich jeden, szczególnie cenny, bo pochodzący od samych działaczy — Nagroda Gorzowskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Wśród kilku dotychczasowych laureatów znalazło się dwóch fotografików: założyciel GTF Zbigniew Łącki i obecny prezes towarzystwa Józef Czerniewicz. W najbliższych latach będzie ich zapewne więcej. Bo prężność towarzystwa, jego niebywala aktywność nie tylko na polu fotografii bierze się stąd, że zdołało ono stworzyć liczne grono entuzjastycznych działaczy umiejących rozwiązywać najtrudniejsze problemy, przetrzymywać sytuacje kryzysowe, jednać sympatię oraz przekazywać ów entuzjazm i umiłowanie fotografii innym. Dzięki temu możemy dziś uczestniczyć w kolejnej, XXV Dorocznej Wystawie Gorzowskiego Towarzystwa Fotograficznego: ekspozycji interesującej, jak wszystko, co GTF proponuje.

BOGDAN J. KUNICKI

JURY XXV DOROCZNEJ WYSTAWY GTF

- | | |
|-----------------------|-----------------------------------|
| Stefan Wojnecki | — ZPAF AFIAP — przewodniczący |
| Jarosław Stanisławski | — ZPAF AFIAP |
| Jerzy Olek | — Galeria Foto-Medium-Art Wrocław |
| Waldemar Kućko | — ZPAF |
| Jerzy Szalbierz | — ZPAF |
| Mieczysław Rzeszewski | — ZPAP |
| Józef Czerniewicz | — GTF — sekretarz Jury |

Na posiedzeniu w dniu 3 stycznia 1980 roku Jury przyznało nagrody,
które otrzymali:

NAGRODY GŁÓWNE:

- I nagroda 3.500,- zł — Tadeusz Kowalczyk — za całość prac
- II nagroda 2.500,- zł — Roman Kupiec — za pracę: x x x
- III nagroda 1.500,- zł — Andrzej Niczewski — za całość prac
- III nagroda 1.500,- zł — Janina Trojan — za całość prac

NAGRODY ZA UDANY DEBIUT NA WYSTAWACH GTF:

po 1.000,- zł:

- Marian Pokorski — za 4 prace barwne (3 portrety i pejzaż
— solaryzacja barwna)
- Lech Dominik — za całość prac

NAGRODY SPECJALNE — tematyczne:

Nagroda im. K. Ludwikowskiego — za pejzaż w kwocie 1.000,- zł:

- Janina Trojan — za pracę nr 8 z cyklu „Wielka woda...”

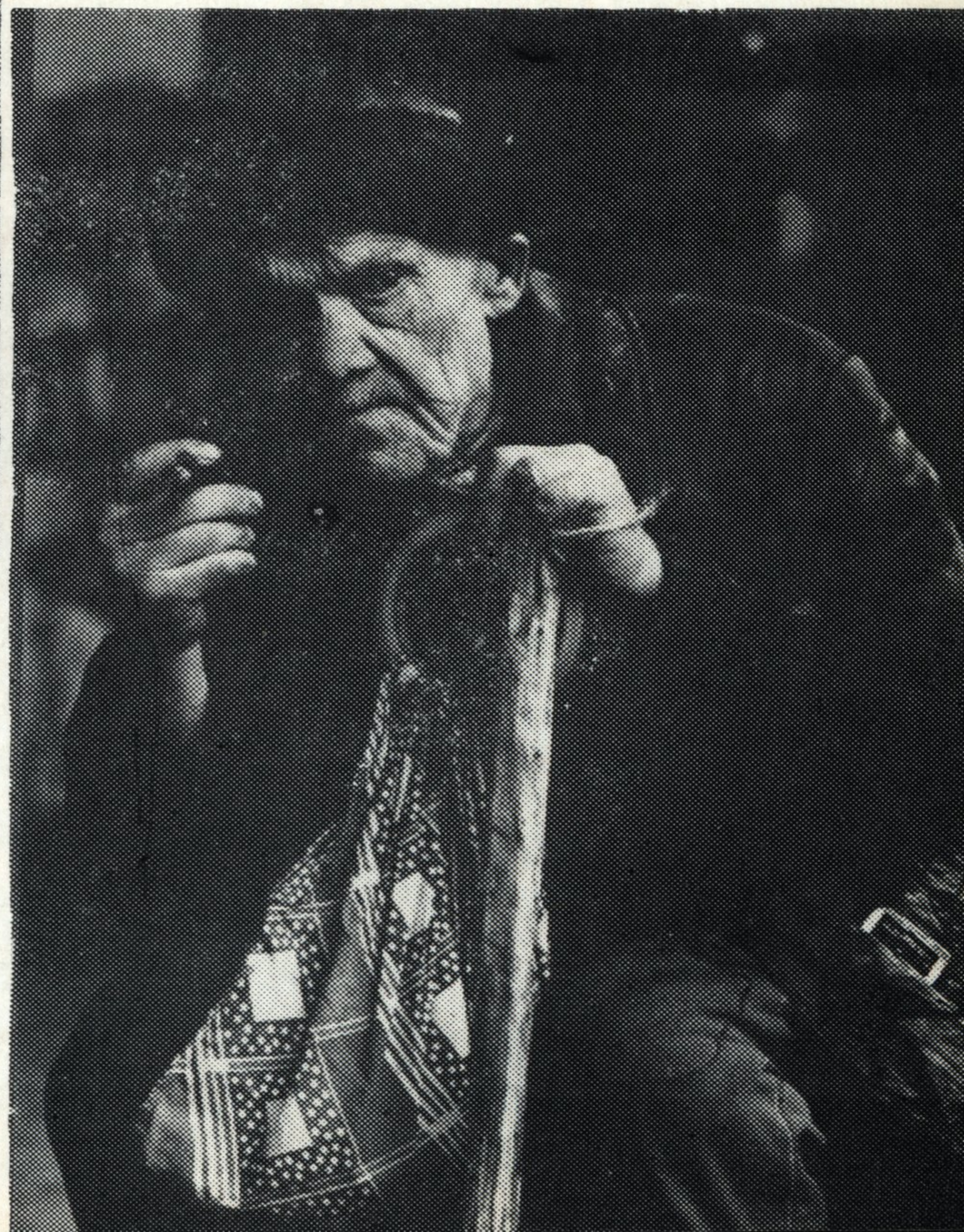
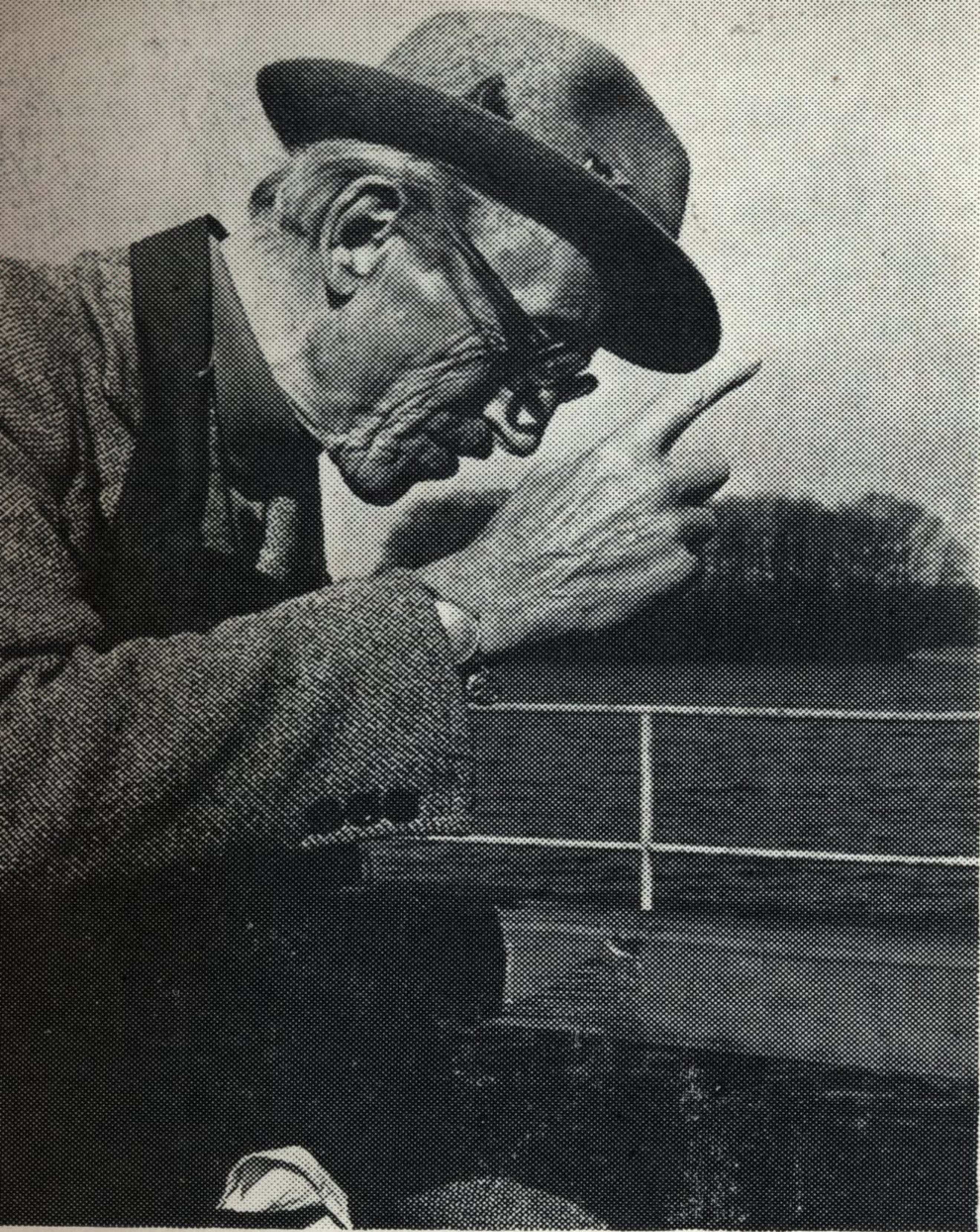
Nagroda za portret artystyczny — w kwocie 1.000,- zł:

- Marek Mich — za prace „Portret - I - II i III”

Nagroda Redakcji gazety „Stilon Gorzowski” — puchar przechodni

— za reportaż:

- Ryszard Tomczuk — za zestaw „Co się zdarzyło na 13 km”



I nagroda

TADEUSZ KOWALCZYK



Il nagroda

ANDRZEJ NICZEWSKI



III nagroda

RYSZARD TOMCZUK

INDEKS AUTORÓW I PRAC:

Bogdan Dajnowicz

- Asia
- Południe
- Stogi
- X X X

Lech Dominik

- Faktury I
- Faktury II
- Fotografia — przedmiot I
- Fotografia — przedmiot II
- Fotografia — przedmiot III
- Portret
- Wiatr

Władysław Farynowicz

- Erozja
- Konkurs rysunkowy
- Korzenie
- Osada rybacka
- Pejzaż I
- Pejzaż II
- Pejzaż III
- X X X

Mirosława Granops

- Krajobraz Grecji I
- Krajobraz Grecji II
- Uliczka
- Uliczka Wenecji I
- Uliczka Wenecji II
- Uliczka Wenecji III
- X X X

Tadeusz Kowalczyk

- Dziewczyna
- Handlarka — zestaw 3 zdjęć
- Jesień '79
- Kwadrans z życia — zestaw 5 zdjęć
- Mój dom — zestaw 3 zdjęć
- Okno
- Relikty przeszłości — zestaw 5 zdjęć
- Wędkarz — zestaw 5 zdjęć
- X X X — zestaw z zdjęć

Roman Kupiec

— X X X — plansza 6 zdjęć

Lucjan Lebieź

— Brzozy

— ... trzech upartych — zestaw
4 zdjęć

— U wiejskiego fryzjera — zestaw
3 zdjęć

— Wieczór w mieście

Marian Łazarzki

— Emeryci — zestaw 4 zdjęć

Marek Mich

— Kontrast

— Portret I—IV

Andrzej Niczewski

— Do celu — zestaw 2 zdjęć

— Ruch — zestaw 2 zdjęć

— 2 000 m od centrum — zestaw
2 plansz

— X X X

— X X X

— X X X

Ryszard Nowogórski

— Bez kompromisu — zestaw 4 zdjęć

— Relaks — zestaw 2 zdjęć

— „Service”

— Zaczarowana dorożka

Ryszard Patorski

— Awaria

— Magda

Marian Pokorski

— Aleja

— Aleksandra

— Gwiazdka

— Małuch

— Na uwięzi

— Noc

— Wernisaż

— Wieruszka

— X X X

— X X X



Nagroda za debiut
LECH DOMINIK

Gustaw Sander

- Daleka podróż
- Dwie drogi — zestaw 2 zdjęć
- Noc — zestaw 2 zdjęć
- Start — meta — nagroda —
zestaw 3 zdjęć
- Ślady na piasku — zestaw 3 zdjęć
- X X X
- X X X

Ryszard Tomczuk

- ... był las
- Co się zdarzyło na 13 km —
zestaw 4 zdjęć
- Jesienny obrazek
- Sosna
- Trzy gracje
- Uliczne scenki — zestaw 3 zdjęć

Janina Trojan

- Był dąb — zestaw 4 zdjęć
- Portret J. Korcza
- Portret Aliny I—III
- Wielka woda w Lipkach Małych
— zestaw 4 zdjęć
- X X X

Jerzy Żarek

- Buwi Show

Przeźrocza barwne:

Roman Kupiec

- 3 zestawy bez tytułu

Ryszard Tomczuk

- 1 zestaw bez tytułu

W XXV Dorocznej Wystawie GTF udział bierze 17 autorów, prezentując 137 zdjęć (w tym 12 barwnych — 25 zestawów zdjęć) i 4 zestawy przeźroczy barwnych.

NOTKI BIOGRAFICZNE:

BOGDAN DAJNOWICZ — urodz. w 1958 r. Z zawodu monter instalacji budowlanych, zamieszkały w Drezdenku, członek GTF od czerwca 1979 r. Debiut w wystawach GTF.

LECH DOMINIK — urodz. w 1955 r. Z zawodu elektryk, zatrudniony w Gorzowskim Komb. Bud., członek GTF od maja 1979 r. Debiut w wystawach GTF.

WŁADYSŁAW FARYNOWICZ — urodz. w 1940 r. Członek GTF od września 1978 r., pracownik ZWCh „Chemitex-Stilon” jako ślusarz. Fotografuje od kilku lat, brał udział w plenerach fotograficznych w Strzelcach Kraj. W dorocznej wystawie GTF bierze udział po raz drugi.

MIROŚŁAWA GRANOPS — urodz. w 1952 r. Członek GTF od 1977 r. Z wykształcenia socjolog — pracuje w Wojewódzkim Domu Kultury w zakresie upowszechniania fotografii, organizator wystaw fotograficznych i plenerów — m.in. cyklu wystaw „Raport o...”. Fotografiją interesuje się — w wyniku tradycji rodzinnych — od najmłodszych lat. Członek Zarządu GTF d/s młodzieży. Z sukcesami brała udział w poprzednich wystawach GTF.

TADEUSZ KOWALCZYK — urodz. w 1951 r., zam. w Dębnie Lub. Członek GTF od 1977 r., fotografiją zajmuje się od 1973 r. — obecnie fotograf zawodowy. Aktywnie uczestniczy we wszystkich poczynaniach artystycznych i organizacyjnych GTF. Członek Zarządu obecnej kadencji.

ROMAN KUPIEC — urodz. w 1954 r. Absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego, aktywny działacz studenckiego ruchu fotograficznego, brał udział w „Konfrontacjach-77”. Członek GTF od 1978 r. Brał udział w poprzedniej wystawie GTF zdobywając wyróżnienie za zestaw przeźroczy.

LUCJAN LEBIEDŹ — urodz. w 1937 r. Pracuje w ZWCh „Chemitex-Stilon”. Członek GTF od 1978 r. Fotografuje od kilku lat, brał udział w plenerach w Strzelcach Kraj. zdobywając nagrody. Brał udział w poprzedniej wystawie zdobywając nagrodę za reportaż.

MARIAN ŁAZARSKI — urodz. w 1951 r. Członek GTF od 1973 r. od wielu lat aktywnie uczestniczy we wszystkich poczynaniach artystycznych i organizacyjnych GTF, członek Zarządu od trzech kadencji. Z zawodu technik samochodowy — obecnie kończy studia na Politechnice Szczecińskiej. Od wstąpienia do GTF bierze udział we wszystkich wystawach.



Nagrada za pejzaž

JANINA TROJAN

MAREK MICH — urodz. w 1951 r. Mieszka w Międzyrzeczu — pracownik Międzyrzeckiego Domu Kultury, założyciel Klubu Fot. przy MDK, członek GTF od 1975 r. Aktywnie uczestniczy w pracach artystycznych GTF — od wstąpienia do GTF brał udział we wszystkich wystawach zdobywając liczne nagrody i wyróżnienia.

ANDRZEJ NICZEWSKI — urodz. w 1947 r. Mieszka w Międzyrzeczu, gdzie prowadzi zakład fotograficzny. Członek GTF od 1977 r., w ubiegłej kadencji — członek Zarządu. Fotografiją artystyczną interesuje się od wielu lat — jeszcze przed wstąpieniem do GTF aktywnie uczestniczył w wielu imprezach fotograficznych, zdobywając nagrody i wyróżnienia. Laureat nagrody i wyróżnień z ubiegłorocznej wystawy.

RYSZARD NOWOGÓRSKI — urodz. w 1931 r. Pracownik ZWCh „Chemitex-Stilon”. Członek GTF od 1978 r. Członek Zarządu poprzedniej kadencji. Wieloletni wierny kibic fotografii i GTF. Uczestniczył w pracach GTF nie będąc jeszcze formalnie członkiem Towarzystwa. W fotografii artystycznej debiutuje na obecnej wystawie.

RYSZARD PATORSKI — urodz. w 1946 r. Mieszka w Międzyrzeczu, pracownik tamtejszego Muzeum. Członek GTF od 1975 r. Brał udział w wielu wystawach, plenerach i wszelkich poczynaniach artystycznych GTF. Udział w wystawach w Gorzowie Wlkp., Zielonej Górze, Drezdenku, Międzyrzeczu i innych.

MARIAN POKORSKI — urodz. w 1937 r. Z wykształcenia radiotechnik, pracuje aktualnie jako fotograf zawodowy, specjalność fotografia barwna, członek GTF od 1978 r. Debiutuje na obecnej wystawie prezentując zestaw fotografii barwnych.

GUSTAW SANDER — urodz. w 1953 r. Z wykształcenia geograf. Fotografiją zajmuje się od 1968 r. — początkowo w Domu Kultury Dzieci i Młodzieży w Gorzowie, a później w Studenckiej Agencji Fotograficznej w Poznaniu. Brał udział w wielu wystawach. Członek GTF od 1979 r. W GTF debiutuje na obecnej wystawie.

RYSZARD TOMCZUK — urodz. w 1935 r. Członek GTF od 1972 r., zamieszkały od 1945 r. w Drezdenku. Z zawodu chemik. Pracuje w tamt. Zakładach Papierniczych. Inicjator i współorganizator plenerów fotograficznych w Drezdenku. Pracami fotograficznymi zadebiutował w 1970 r. w konkursie „Święta Prasy” zdobywając II nagrodę. Od tamtego czasu aktywnie uczestniczy w

amatorskim ruchu fotograficznym — zarówno w GTF jak i innych imprezach krajowych. Jest laureatem wielu nagród, m.in. zdobywcą na własność Pucharu „Stilonu Gorzowskiego” za reportaż. Członek Zarządu GTF w obecnej kadencji. Za aktywną pracę na polu fotografii w 1979 r. wyróżniony srebrną odznaką „Za zasługi dla woj. gorzowskiego”.

JANINA TROJAN — W GTF od 1954 r. Członek — założyciel GTF. Brała udział we wszystkich wystawach GTF, zdobywając prawie na każdej wystawie nagrody i wyróżnienia. Brała udział w wielu ogólnopolskich plenerach, wystawach i konkursach zdobywając dyplomy i nagrody. Wystawy autorskie: „Dziecko”, „Las”, „Portret” i ostatnia z września 1979 r. — „Nasze dzieci” — świadczą o wielostronnych zainteresowaniach. Wystawy te były eksponowane w wielu ośrodkach kraju i NRD. Przez wiele kadencji członek Zarządu GTF. W ub. roku uhonorowana odznaką „Zasłużony Działacz Kultury” i złotą odznaką „Za zasługi dla woj. gorzowskiego”.

Jerzy Żarek — urodz. w 1949 r. Członek GTF od 1974 r. Brał udział w wystawach dorocznych GTF, w krakowskiej „Wenus”, „Trzcianeckie Lato Fotograficzne”, w plenerach w Strzelcach Krajeńskich i Drezdenku. Prowadzi sekcję fotograficzną w DK „Kolejarz”, współpracował z miesięcznikiem „Ziemia Gorzowska”.



Nagroda za portret

MAREK MICH

